PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VII Warszawa, czwartek 25 lutego 1932 r. Nr. 45

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A Z. S. R. R. PAKTY O NIEAGRESJI.

Neue Freie Presse 23.II, w koresp. z Warszawy omawia obszernie pakt nieagresji polsko-sowiecki i podnosi, że nie jest to pakt gwarancyjny, lecz stanowi on uzupełnienie paktu Kellogga. Dziennik podnosi, że już po wygłoszeniu przemówienia przez min. Zaleskiego w komisji sejmowej nie mogło ulegać wątpliwości, iż wcześniej czy później dojdzie do tego paktu, który „stanowi niewątpliwie bardzo ważny krok na drodze ostatecznej pacyfikacji w Europie wschodniej". Pokój we wschodniej Europie może być utrzymany, jeżeli sobie tego będą życzyć Rosja i Polska. Te państwa są jednak dostatecznie silne, aby także zgóry uniemożliwić próbę zakłócenia pokoju, wychodzącą z innej strony. Nikt w Europie wschodniej nie odważyłby się uciekać do wojny, nie zapewniwszy sobie życzliwej neutralności jednego z tych dwóch państw. Dlatego jest rzeczą jasną, że dopiero co parafowany pakt musi być uważany za bardzo ważną gwarancję pokoju, a w praktyce znaczenie tego paktu powiększa jeszcze fakt, że ma on być uzupełniony przez konwencję postępowania rozjemczego w sprawach spornych. Ostatecznie jednak wejście w życie paktu polsko - sowieckiego o tyle się komplikuje, że natrafiają na trudności rokowania sowiecko-rumuńskie. Dalej dziennik omawia znaczenie paktu polsko-sowieckiego dla polityki międzynarodowej i podkreśla, że pakt ten będzie dawał dla Rosji swobodę ruchów na Dalekim Wschodzie, gdzie stosunki kształtują się w sposób coraz bardziej krytyczny. Pozatem dla Rosji mają także znaczenie względy gospodarcze, które skłaniają ją do szukania porozumienia z Polską i Francją. Polska znów przez ten pakt uzyska odciążenie na wschodniej granicy oraz wzmożenie stosunków handlowych, gdyż Rosja przed wojną światową była najważniejszym rynkiem zbytu dla polskiego przemysłu. Przytem Polska manifestuje przez ten pakt swoją pokojowość, co ma wobec zwołania konferencji rozbrojeniowej b. ważne znaczenie. Nie należy również przytem przeoczać, że w sprawie paktu nieagresji przecież zwyciężyła polska teza, gdyż Rosja zawiera podobne pakty z wszystkimi swoimi sąsiadami. Ten sukces nie tylko jest korzystny dla Polski, ale i dla całej Europy, gdyż przez to uzyskuje ona zabezpieczenie przed najazdem bolszewizmu. Dziennik z naciskiem podkreśla, że chodzi tutaj nie o rodzaj Lokarna wschodniego, lecz tylko o rozszerzenie paktu Kellogga między dwoma państwami, od których w ostateczności zależny jest pokój lub wojna w Europie wschodniej. Z tej nowej gwarancji pokoju wkrótce niewątpliwie wypłyną praktyczne następstwa.

POLSKA A NIEMCY.

Deutsche Allgemeine Ztg. 24.II, z zaniepokojeniem donosi o możliwościach zastosowania przez rząd polski zaostrzonych zarządzeń przeciwko Niemcom w odpowiedzi na wprowadzenie nowej niemieckiej taryfy maksymalnej, skierowanej przeciwko Polsce. „Polska — oświadcza dziennik — uczyniłaby lepiej, gdyby całą swą uwagę skierowała na to, ażeby zawrzeć z Niemcami traktat handlowy i w ten sposób uniknąć strat, jakie przysporzyłoby jej zastosowanie przez Niemcy taryfy maksymalnej".

POLSKA A GDAŃSK.

Danziger Neueste Nachrichten 24.II, w obsz. art. rozważają sprawę utrudnień, na które ostatnio napotyka handel Gdańska z Polską. Utrudnienia te, zdaniem dziennika, mają rzekomo być równoznaczne z dążeniem Polski do wzniesienia granicy gospodarczej z Gdańskiem, co stoi w jawnej sprzeczności z postanowieniami istniejących traktatów i umów. Pismo w szczególności rozważa sprawę wywozu do Polski sacharyny i tłuszczów spożywczych, które przez urzędników celnych nie są dopuszczane na terytorjum Polski. Ma to być sprzeczne nietylko z art. 215 umowy warszawskiej, lecz również z umowami, dotyczącemi

obrotów artykułami spożywczemi, zawartemi dodatkowo pomiędzy Gdańskiem a Polską. Trudności, czynione przez władze polskie, mają dotyczyć nietylko wywozu tłuszczów, lecz i wielu innych towarów; w szczególności dokonywane są rewizje u kupców polskich celem skonstantowania, czy towary z Gdańska sprowadzane nie należą do rzędu towarów kontyngentowych lub pochodzących z tak zwanego „obrotu uszlachetniającego". Podobne zarządzenia władz polskich odnoszą ten skutek, że kupcy polscy wycofują swe zamówienia, dane uprzednio firmom gdańskim. Wobec takiego stanu rzeczy, dziennik sądzi, że rząd gdański, oraz inne czynniki miarodajne powinny w najbliższym czasie wystąpić przeciw zarządzeniom władz polskich, które są niezgodne z postanowieniami istniejących umów.

Danziger Allgemeine Ztg. 24.II, wyraża oburzenie z powodu artykułu „Kurjera Porannego", zawierającego informację o ćwiczeniach tutejszych hitlerowców w Oliwie. Pismo czuje się również dotknięte przypisywaniem przez „Kurjer Poranny" autorstwa książki Nitram'a „Polnische Truppen haben heute Nachts Ostpreussische Grenze überschritten" znanemu na tutejszym gruncie działaczowi nacjonalistycznemu, kapitanowi marynarki w stanie spoczynku Martin'owi, który bardzo często występuje na łamach „Danziger Allgemeine Ztg." przeciwko Polsce.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Neue Zürcher Ztg. 22.II, w koresp. z Warszawy pisze, że według wiadomości z kół miarodajnych marsz. Piłsudski ma wyjechać do Rumunji na odpoczynek dn. 3 marca a stamtąd przedsięweźmie dłuższą podróż do Egiptu i Palestyny. W kołach opozycyjnych mówi się, że po odjeździe Marszałka ma nastąpić rekonstrukcja rządu. Premjerem miałby zostać min. Pieracki, a na jego miejsce powróci min. Sławoj-Składkowski.

Trybuna Radziecka 22.II w rubryce p. t. „Bohaterskie strajki w Polsce faszystowskiej" zamieszcza doniesienie o strajku węglowym w Zagłębiu Dąbrowskiem, o strajku robotników w Hajnówce, Nurcu i Białowieży, oraz o rzekomych represjach policji wobec robotników rolnych, którzy nie godząc się na obniżkę płacy zostali wydaleni.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

KONFERENCJA ROZBROJENIOWA. MOCARSTWA A Z. S. R. R.

Le Matin 24.II, w art. H. Koraba twierdzi, że min. Tardieu nie wygłosi żadnego wielkiego przemówienia w odpowiedzi Nadolny'emu, gdyż „nie jest bynajmniej jego zwyczajem ubieganie faktów". Tardieu zechce zapewne tylko ustalić system prac i wytknąć drogi, po których pójść ma konferencja rozbrojeniowa. Poczem uda się on z powrotem do Paryża. Wspomni on najwyżej propozycje niemieckie wtedy tylko, kiedy powstanie kwestja, czy komisja ogólna ma uważać za jedyną podstawę swych obrad projekt konferencji przygotowawczej, czy też powinna ona najpierw omówić krańcowe propozycje, wrogie projektowi konferencji przygotowawczej, a mianowicie propozycje Turcji, Sowietów, Niemiec i Chin.

L'Echo de Paris 23.II, w art. M. Hutin'a podkreśla fakt, że Tardieu jest jednym z sygnatarjuszy traktatu wersalskiego i że autorytet jego został wzmocniony przez to, iż stoi on obecnie na czele rządu. To też potrafi on w Genewie stawić czoło swym przeciwnikom. Byłoby jednak niepożądane, ażeby przyjaciele jego przez swe niewczesne interpelacje utrudniali jego stanowisko.

Journal des Débats 23.II, twierdzi, że rząd francuski ma do czasu nowych wyborów ciężkie zadanie do spełnienia. Przedewszystkiem musi on w Genewie zapobiec machinacjom niemieckim, mającym na celu obalenie traktatu wersalskiego pod pretekstem równouprawnienia wszystkich narodów w zakresie zbrojeń. W rzeczywistości traktat wersalski nie tylko, że nie przewiduje równości zbrojeń, lecz przeciwnie, uwzględnia sytuację i specjalne warunki każdego narodu. Pozatem rząd francuski jest w stanie udowodnić, że Niemcy bynajmniej nie są powołane do nawoływania innych do rozbrojenia się, gdyż same nie wywiązały się z obowiązków, jakie traktat wersalski na nie nakłada. Niemcy pokładają wielkie nadzieje, że po wyborach francuskich dojdzie do władzy „kartel lewicowy", co dałoby im możność ostatecznego uwolnienia się od wziętych na siebie zobowiązań. Wtedy poparliby oni swe żądania siłą zbrojną.

Prasa litewska z 23.II, zamieszcza treść przemówienia min. Zauniusa na konferencji rozbrojeniowej. Delegat litewski poparł myśl ograniczenia zbrojeń oraz przeprowadzenia moralnego rozbrojenia; po nadto wypowiedział się za koniecznością uzupełnienia traktatów pokojowych, a w szczególności za naprawieniem krzywd, wyrządzonych państwom małym przez agresję państw dużych.

Pozatem prasa litewska informuje o przebiegu wiecu pacyfistycznego w Kownie, zorganizowanego przez litewską Ligę kobiet. Wiec uchwalił przesłanie rezolucji pokojowej na konferencję rozbrojeniową w Genewie.

Izwiestja 23.II, w artykule omawiającym 14-tą rocznicę czerwonej armji, podkreślają, że rocznica ta przypada w okresie zaostrzonego kryzysu gospodarczego państw kapitalistycznych, w momencie, kiedy zaczyna sprawdzać się zapowiedź Stalina, iż świat burżuazyjny będzie szukać wyjścia z obecnego kryzysu w wojnie i interwencji. Powodzenie socjalizmu w Sowietach i przygotowywanie wojny przez burżuazję, która nie może dać sobie rady z kryzysem gospodarczym — oto dwa główne czynniki, które tłumaczą znaczenie armji czerwonej. Walka, którą prowadzi się w Sowietach o przebudowę ustroju, tłumaczy jednocześnie, dlaczego Sowiety prowadzą politykę pokoju. Polityka pokojowa rządu sowieckiego znalazła najlepszy swój wyraz na konferencji rozbrojeniowej w sowieckim projekcie powszechnego rozbrojenia. ZSRR. prowadzi politykę pokojową zarówno w Genewie, jak i na Dalekim Wschodzie, podczas gdy państwa kapitalistyczne w przeciwieństwie do Sowietów mówią tylko o pokoju, lecz myślą o wojnie. W 14-tą rocznicę czerwonej armji przypomnieć należy hasło Stalina: „Nie chcemy ani piędzi cudzej ziemi, ale nie oddamy nikomu ani cala własnej".

nów artykułami sensacyjnemi zawartemi dodatkowo pomiędzy Gdańskiem a Polską. Trudność, czyniona przez władze polskie, ma na celu nietylko wywozu drzewa, lecz i wielu innych towarów, w szczególności dokonywania za rewizje u kupców polskich celem skontrolowania, czy towary z Gdańska sprowadzane nie należą do rzędu towarów kontyngentowych lub specjalnych, jak uważa to „obrotu uszlachetniającego". Każdego z zagadnień, władze polskich odnośnie tych skutek, że kupcy polscy wycofują swe zamówienia, które uprzednio firmom gdańskim. Wobec takiego stanu rzeczy, dziennik radzi, że rząd gdański winien zapewnić rozważanie przy najbliższym czasie wystąpić przeciw zarządzeniom władz polskich, które są niezgodne z postanowieniami istniejących umów.

Danziger Allgemeine Ztg. 24/II. wyraża oburzenie z powodu artykułu „Kurjera Poznańskiego", zawierającego informacje o ćwiczeniach tutejszych hitlerowców w Oliwie. Pismo czuje się również dotknięte przypisywaniem przez „Kurjer Poznański" autorstwa książki Nitrama „Polnische Truppen haben heute Nacht Ostpreussische Grenze überschritten" znamiennemu na intensywne gorące działaczowi nacjonalistycznemu, kapitanowi marynarki w stanie spoczynku Martinowi, który bardzo często występuje na łamach „Danziger Allgemeine Ztg." przeciwko Polsce.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Neue Züricher Ztg. 22/II. w korespondencji z Warszawy pisze, że według wiadomości z kół miarodajnych, marsz. Piłsudski ma wyjechać do Rumunji na odpoczynek dn. 3 marca, a stamtąd prawdopodobnie uda się na dłużej do Egiptu. Przed jego wyjazdem przewiduje się, że po odjeździe marszałka ma nastąpić rekonstrukcja rządu. Premierem miałby zostać min. Pieracki, a na jego miejsce powróci min. Sławoj-Składkowski.

Trybuna Radziecka 22/II w rubryce p. t. „Bohaterskie strajki w Polsce faszystowskiej" zamieszcza doniesienie o strajku węglowym w Zagłębiu Dąbrowskiem, o strajku robotników w Hajnówce, Narew i Białowieży, oraz o rzekomych represjach policji wobec robotników rolnych, którzy nie godząc się na niskie płacy zostali wydaleni.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

KONFERENCJA ROZBROJENIOWA. MOCARSTWA A Z. S. R. R.

Le Matin 24/II. w art. H. Koraba twierdzi, że min. Tardieu nie wygłosi żadnego wielkiego przemówienia w odpowiedzi Nadolnemu, gdyż nie jest bynajmniej jego zwyczajem uleganie faktów. Tardieu zechce zapewne tylko ustalić system prac i wytknąć drogi, po których pójść ma konferencja rozbrojeniowa. Prezes uda się on z powrotem do Paryża. Wspomni on najwyżej propozycje niemieckie wtedy tylko, kiedy powstanie kwestja, czy komisja ogólna ma uważać za jedyną podstawę swych obrad projekt konferencji przygotowawczej, czy też powinna ona postępować do rozwiązania wszystkich innych, które kancelowe propozycje, wrogie projektowi konferencji przygotowawczej, a mianowicie propozycje Tarcji, Sowietów, Niemiec i Chin.

L'Echo de Paris 23/II. w art. M. Halin'a podkreśla fakt, że Tardieu jest jedynym z sygnatarjuszy traktatu wersalskiego, że autorytet jego został wzmocniony przez to, iż stoi on obecnie na czele rządu. To też potrafi on w Genewie stawić czoło swym przeciwnikom. Byłoby jednak niepożądane, ażeby przyjaciele jego przez swe niewczesne interpelacje utrudniali jego stanowisko.

Journal des Débats 23/II. twierdzi, że rząd francuski ma do czasu nowych wyborów ciężkie zadanie do spełnienia. Przedewszystkiem musi on w Genewie zapobiec machinacjom niemieckim, mającym na celu obalenie traktatu wersalskiego pod pretekstem równouprawnienia wszystkich narodów w zakresie zbrojeń. W rzeczywistości traktat wersalski nie tylko, że nie przewiduje równości zbrojeń, lecz przeciwnie, uwzględnia sytuacje i specjalne warunki każdego narodu. Poza tem trzeba też mieć na uwadze i to, że Niemcy dynamicznie nie są powołani do nawoływania innych do rozbrojenia się, gdyż same nie wywiązały się z obowiązków, jakie traktat wersalski na nie nakłada.

dy „kartel lewicowy", co dałoby im możność ostatecznego uwolnienia się od wszystkich na siebie zobowiązań. Wtedy pogardzą oni swe żądania siłą zbrojną.

Lietuvos Aidas z 23/II. zamieszcza tekst przemówienia min. Zauniusa na konferencji rozbrojeniowej. Delegat litewski poparł myśl ograniczenia zbrojeń oraz przeprowadzenia moralnego rozbrojenia, ponadto wypowiedział się za koniecznością uzupełnienia traktatów pokojowych, a w szczególności za naprawieniem krzywd wyrządzonych państwom małym przez agresję państw dużych.

Poza tem prasa litewska informuje o przebiegu wiecu pacyfistycznego w Kownie, zorganizowanego przez litewską Ligę Kobiet. Wiec uchwalił przesłanie rezolucji pokojowej na konferencję rozbrojeniową w Genewie.

Izwiestija 23/II. w artykule poświęconym 14-tej rocznicy czerwonej armji, podkreśla, że rocznica ta przypada w okresie zaostrzonego kryzysu gospodarczego państw kapitalistycznych, w momencie, kiedy zaczynają sprawdzać się zapowiedzi Stalina, iż wszystkie burżuazyjny będzie szukać wyjścia z obecnego kryzysu w wojnie i interwencji. Powodzenie socjalizmu w Sowietach i przygotowywanie wojny przez burżuazję, która nie może dać sobie rady z kryzysem gospodarczym — oto dwa główne czynniki, które tłumaczą znaczenie armji czerwonej. Walka, którą prowadzą się w Sowietach o przebudowę ustroju, tłumaczy jednocześnie, dlaczego Sowiety prowadzą politykę pokoju. Polityka pokojowa ZSRR sowieckiego znalazła najjaskrawszy wyraz na konferencji rozbrojeniowej w sowieckim projekcie powszechnego rozbrojenia. ZSRR prowadzi politykę pokojową zarówno w Genewie, jak i na Dalekim Wschodzie, podczas gdy państwa kapitalistyczne w przeciwieństwie...

Izwiestja 23.II, zamieszczają rozkaz komisarza wojny Woroszyłowa do armji czerwonej z okazji jej 14-ej rocznicy. Rozkaz brzmi jak następuje: „Burżuazja widzi w wojnie środek ratunku przed kryzysem gospodarczym. W chwili otwarcia konferencji rozbrojeniowej w Genewie słychać było kanonadę na wybrzeżach Pacyfiku. Imperjaliści przygotowują wojnę przeciwko ZSRR. Na wschodzie i na zachodzie mówi się o interwencji i organizuje się bandy białogwardzistów rosyjskich dla walki przeciwko Sowietom. Białogwardziści otwarcie przygotowują plany zagarnięcia Dalekiego Wschodu. Armja czerwona powinna wytężyć wysiłki w kierunku swego udoskonalenia technicznego, a to w celu wzmocnienia zdolności bojowej Sowietów dla odparcia próby napadu na ZSRR."

Prawda 23.II, zamieszcza pozdrowienie C. K. niemieckiej partji komunistycznej dla czerwonej armji sowieckiej z okazji jej 14-ej rocznicy. Wdg. komunistów niemieckich armja czerwona nietylko broni Z. S. R. R., ale także robotników Niemiec i całego świata. W obecnym okresie gorączkowego przygotowywania zbrojnego napadu na ZSRR. nabiera szczególnego znaczenia hasło, iż żaden klasowo uświadomiony robotnik nie może pozostać obojętnym wobec tej kampanji imperjalistów. Z armją czerwoną łączą komunistów niemieckich więzy solidarności.

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Le Temps 24.II, twierdzi, że w obecnej chwili w Niemczech decydują się losy ustroju republikańskiego, zagrożonego przez skrajną prawicę i skrajną lewicę. Wystąpienia skrajnych partyj w Reichstagu przeciw obecnemu gabinetowi będą zapewne bardzo ostre i wywołają zaciętą walkę. Socjaliści nie zechcą jednak wziąć na siebie odpowiedzialności za wywołanie kryzysu gabinetu w obecnej sytuacji wewnętrznej kraju, gdyż kryzys ten mógłby być załatwiony jedynie przez zamknięcie Reichstagu, co wyszłoby na korzyść partjom skrajnym. Jeżeli Brueningowi uda się przeprowadzić wybory prezydenta, to będzie on mógł, przy całkowitem poparciu prez. Hindenburga, poprowadzić politykę obliczoną na dalszy dystans, lecz do tego czasu losy jego zależą mniej lub więcej od przebiegu obrad parlamentarnych i od taktyki jego współpracowników w gabinecie ministrów.

LITWA A NIEMCY.
SPRAWA KŁAJPEDY.

Prasa litewska z 23.II, zamieszcza p. n. „Niemcy proszą wielkie mocarstwa o skierowanie sprawy kłajpedzkiej do Trybunału haskiego" komunikat ag. „Elta", informujący o ostatnich posunięciach rządu niemieckiego w sprawie kłajpedzkiej. Ponadto prasa litewska zamieszcza streszczenie artykułów prasy niemieckiej, atakujących Litwę z powodu jej „niewdzięczności" oraz twierdzących, że Litwa nie zaniechała dotychczas myśli wywołania zbrojnego przewrotu w Kłajpedzie. W notatce p. n. „Niemcy szukają poparcia w sprawie kłajpedzkiej nawet u państw małych" prasa litewska donosi, że m. in. przedstawiciel rządu niemieckiego zwrócił się do przedstawicieli Polski w Radzie Ligi Nar. „Nie wiadomo jak Polacy zareagowali na to. Wszelako jedno można powiedzieć, że prasa polska nie wyłączając urzędowej, nie okazała Litwie w jej walce o prawa w Kłajpedzie najmniejszej nawet przychylności".

Lietuvos Aidas wyraża zdanie, że przegrana Rzeszy w Genewie zmusi Niemców kłajpedzkich do opamiętania się. Co się tyczy uwag von Bülowa w Radzie Ligi, że rząd litewski zabronił prasie niemieckiej i litewskiej na Litwie umieszczenia tekstu jego przemówienia w Radzie, to — wdg. dziennika — rząd litewski faktycznie wydał takie rozporządzenie, gdyż oświadczenie von Bülowa nie odpowiadało faktycznemu stanowi rzeczy w Kłajpedzie.

Rytas informuje, że Niemcy nie zamierzają ustąpić i dokładają wszelkich wysiłków w kierunku zjednania sobie mocarstw — sygnatarjuszy konwencji kłajpedzkiej. Ponadto dziennik zaznacza, że rząd niemiecki podjął akcję wśród litewskich konsulów honorowych w Niemczech, by zrzekli się swych stanowisk.

The Manchester Guardian 23.II, zamieszcza obsz. koresp. z Genewy w sprawie Kłajpedy, w której zaznacza, że konflikt kłajpedzki posiada zasadnicze znaczenie, chociaż powierzchownie wydaje się błahą kwestją. Kłajpeda, miasto z dużą większością niemiecką, wbrew życzeniom ludności zostało oderwane od Niemiec na podstawie 99 art. traktatu wersalskiego. Litwini dążyli do uczynienia z Kłajpedy integralnej części państwa litewskiego. Sytuacja Kłajpedy jest analogiczna z sytuacją mniejszości narodowych, z tą tylko różnicą, iż konwencja kłajpedzka jest bardziej skutecznem narzędziem od traktatów mniejszościowych. Kłajpeda jest niewielkiem, oddalonem miastem, którem się mało kto interesuje, a które pomimo to jest źródłem niebezpieczeństwa. Sytuacja ostatnio była do tego stopnia naprężona, iż w wypadku, gdyby doszło do jakiegoś zatargu „szaulisów" z niemiecką ludnością, konsekwencje takiego zatargu mogłyby zagrozić obecnemu status quo w Europie wschodniej.

Koresp. zaznacza, że na konferencji rozbrojeniowej mówiło się dużo o bezpieczeństwie, jednakże należałoby zwrócić uwagę, że wzdłuż granic, które dzielą Polskę, Niemcy, Gdańsk, Kłajpedę i Litwę daje się odczuwać chroniczny brak poczucia bezpieczeństwa. Co się tyczy Kłajpedy, to państwa - sygnatarjusze konwencji kłajpedzkiej wiedzą niewiele o tem, co się tam dzieje, gdyż nie posiadają swoich konsulów w Kłajpedzie i ich informacje o Kłajpedzie pochodzą jedynie ze źródeł litewskich. Litwini zajęli agresywne stanowisko wobec autonomji obszaru kłajpedzkiego, ponieważ pozwolono im wierzyć, iż mocarstwa nie były przeciwne ich akcji, podczas gdy, prawdopodobnie, państwa nie wiedziały o tem, co się dzieje w Kłajpedzie, lub też nie zdawały sobie sprawy z wagi sytuacji.

SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA.

Der Tag 20.II, w art. wst. „Erste Hoffnungen", nawiązującym do kryzysu światowego, cytuje powiedzenie Mussoliniego, iż „między brzegami morza Atlantyckiego zaczynają bić dzwony rzeczywistości", poczem pisze: „Dyktatorzy z Wersalu mają z powodu swojego rozszerzonego (po 1918 r.) stanowiska państwowego i terytorjalnego dwa zadania do rozwiązania, jeżeli chcą na dłuższy czas zostać zwycięzcami i panami: powinni byli napowrót zaprowadzić w świecie porządek, możliwie lepszy, niż był przedtem, i powinni byli to, co uzyskali po swojem zwycięstwie doprowadzić do stanu kwitnącego. Faktem jest jednak, że tego nie umieli dokonać. Fakty są przykre! Z trzech faktów: obudzenia się Niemiec, upadku systemu dotychczasowego i bankructwa zwycięzców wypływają nieustannie oddziaływające bodźce na układ sił w narodzie niemieckim, przyczem wpływa

to na zanik międzynarodowych tendencyj oraz na wzrost przychylnych dążności w opinji światowej. Z tych trzech wspomianych faktów rodzi się dla Niemiec pierwsza usprawiedliwiona nadzieja, że w tych przełomowych dla świata chwilach nastąpi także zwrot w położeniu Niemiec".

Adeverul 21.II, w koresp. z Genewy p. n. „Rewizja układów" nawiązuje do oświadczenia ministra spraw zagr. W. Brytanji, John Simon'a, który miał zaznaczyć wobec dziennikarzy, że pakt Ligi Nar. krępuje rozwój historyczny narodów. Koresp. pisze, że oświadczenie to wywałało wielkie poruszenie, zwłaszcza w Anglji, która zdaje sobie sprawę z tego, że rewizja układów jest niebezpieczeństwem, przez które Europa będzie zmuszona przejść prędzej czy później. W d. c. dziennik pisze o rozbiciu państw europejskich na dwa obozy — wyraźny obóz na czele z Francją występujący w obronie dotychczasowego status quo i niezupełnie jeszcze wyraźny, na czele którego stoją Niemcy, a ostatnio nawet Włochy i Anglja. Dziennik uważa, że oświadczenie Simona sięga za daleko, gdyż się odnosi nie tylko do zagadnień gospodarczych, lecz także terytorjalnych, najbardziej niebezpiecznych. Chociażby ta rewizja układów była tylko częściową, wywołaby ona niewątpliwie nową wojnę. Koresp. nie wierzy jeszcze, by Włochy przystąpiły do bloku państw rewizjonistycznych, naraziłyby się bowiem przez to na stratę tego, co z trudem zdobyły. Zainteresowane są w rewizji przedewszystkiem Niemcy, a za niemi Węgry. Zdaniem koresp. zapobiec rewizji traktatów, a tem samem nowej wojnie, można przez zniesienie barjer celnych, utrudniających życie gospodarcze po wojnie.

EUROPA ŚRODKOWA.

Slovak 24.II, podaje obszerne sprawozdanie z konferencji przedstawicieli państw środkowo-europejskich w Bernie w sprawie ułożenia współpracy gospodarczej i kulturalnej państw sukcesyjnych. Konferencja miała za zadanie opracowanie wniosków i przedstawienie ich rządom. Przedewszystkiem chodzi o to, aby najrychlej można było ułatwić stosunki gospodarcze między państwami środkowej Europy (Polska, Czechosłowacja, Austrja, Węgry, Rumunja, Jugosławja).

SYTUACJA POLITYCZNA W CZECHOSŁOWACJI.

Slovak 24.II, nawiązuje do artykułu senatora Danko, który ukazał się w „Slovensky'm Dennik'u". a w którym Danko przyznaje się do błędów dotychczasowej polityki stronnictwa rolników (agrarjuszy). Dziennik pisze, że teraz dopiero senator Danko spostrzegł, że czeska polityka centralistyczna prowadzi na manowce interesy Słowaków, kiedy w stronnictwie rolników powstało nadzwyczajne wrzenie. To stronnictwo jednak nie ma słuszności, jeżeli sądzi, że przez te 12 lat niepodległej państwowości nie miał kto bronić drobnych rolników. Stronnictwo ludowe ks. Hlinki czyniło to b. skutecznie i zdawało sobie sprawę, co oznaczało swego czasu utrącenie prof. Tuki przez Pragę oraz co oznacza teraz faworyzowanie Sztefanka i innych. To wszystko już Czechom nie pomoże, gdyż ruch za autonomją Słowacji tak się szybko wzmaga, a wszelkie „baszty praskiego centralizmu padają jak muchy".

KONFLIKT CHIŃSKO - JAPOŃSKI.

La République 23.II, w art. P. Dominique'a twierdzi, że Japonja, znajdująca się obecnie pod wpływami konserwatystów, nie zechce ustąpić wobec Chin, nie przyjmie również propozycyj Ligi Nar., tem więcej, że ma zupełną swobodę ruchu, gdyż panuje na morzu. Ta właśnie okoliczność zmusi — wdg. dziennika—Stany Zjedn. A. P. do interwencji. Opinja publiczna w Ameryce jest bardzo wzburzona. Mówi się tam o bojkocie towarów japońskich, a znacznie groźniejszem jest to, że 4 okręty wojenne amerykańskie przepłynęły już kanał Panamski, zdążając w kierunku Pacyfiku. W Waszyngtonie twierdzą, że są to tylko „manewry morskie", lecz — zdaniem dziennika — moment wybrany dla tych manewrów, jest nieco niebezpieczny.

Le Matin 23.II, w art. H. Koraba twierdzi, że jeśli w sprawie zatargu na Dalekim Wschodzie Liga Nar. dopuści do działania pewnych wpływów i nie przeciwstawi im żadnego mniej więcej równie silnego oporu, to zamiast uspokojenia może wyniknąć z tego sytuacja bardzo groźna dla pokoju świata i międzynarodowych stosunków. Te zakulisowe wpływy odegrały już ogromną rolę w stosunku do przedstawicieli Chin, podburzanych przez „teoretyków pokoju" do stawiania ostatecznego oporu. „Zawodowi pacyfiści — pisze dziennik — czynią wysiłki w kierunku rozszerzenia konfliktu dwuch krajów na cały świat. Wydaje się to czemś paradoksalnem, lecz tłomaczy się to tem dziwnem zapoznaniem rzeczywistości, spotykanem często u ludzi, którzy dłuższy czas przebywają nad Lemanem".

SYTUACJA POLITYCZNA W Z. S. R. R.

Izwiestja 22.II publikują listę 37 obywateli sowieckich, zamieszkujących zagranicą, którzy pozbawieni zostają obywatelstwa sowieckiego za działalność kontrewolucyjną. Lista obejmuje następujące nazwiska: Abramowicz, Aronson Grzegorz, Aronson Anna, Ajzensztadt - Judin, Binsztok, Bronsztejn Piotr, Zofja i Zenaida Wereszczagin, Wolin, Wołosow, Goffenberg, Gurewicz-Dan, Grunwald, Gurewicz-Cederbaum, Domaniewska, Dubois, Izrail, Łdyżenskij, Monoszon, Nowakowski, Nikołajewski, Noskow, Pieskin, Porsz, Potresow, Aleksander i Katarzyna, Rein-Abramowicz Róża i Marek, Siedow Leon i Natalja, Trocki (Bronsztein), Szyfryn, Szyszkin, Jugow-Fromson.

Kölnische Ztg. 23.II, w koresp. z Moskwy pisze z powodu odebrania obywatelstwa 37 działaczom „mieńszewikom", przebywającym poza granicami Rosji, że pod względem prawniczym taki krok jest bardzo niezwykły i wywołać może poważne następstwa. Państwo pozostawia w ten sposób w próżni szereg swoich obywateli; dotychczas nie wydarzyło się to nigdzie, i zresztą nie przewiduje tego konstytucja sowiecka. Dziennik zaznacza, że między wspomnianemi mieńszewikami utracił obywatelstwo sowieckie także L. Trocki z całą rodziną.

Orka 22.II, dowodzi, że akcja przeciwreligijna w zbiorowiskach ludności polskiej w Sowietach nie jest dostatecznie intensywnie prowadzona, dotychczas niema literatury przeciwreligijnej w języku polskim, pismo „Bezbożnik wojujący" wychodzi bardzo nieregularnie, a kadry agitatorów są bardzo słabe. Ponieważ walka z religją stanowi część programu budownictwa socjalistycznego, należy — wdg. dziennika — ten odcinek pracy zreformować i podjąć intensywną akcję antyreligijną.

Druk „Kadra". Warszawa, Długa 50, tel. 11-86-30.

Drukowano na prawach rękopisu.

KONFLIKT CHIŃSKO - JAPOŃSKI.

Za Republique 23/II. gen. P. Dominique'a [illegible] dał [illegible] Japonia, znajdująca się obecnie pod wpływem [illegible], nie zaniechała [illegible] wobec Chin, [illegible] nawet [illegible]. [illegible] się zawiązał [illegible] na [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] w Ameryce jest bardzo [illegible] w dziedzinie towarów [illegible] [illegible] [illegible] W Waszyngtonie [illegible], że [illegible] [illegible] zdecydowany.

Za Morin 24/I. w piśmie [illegible] w sprawie zatargu na Dalekim Wschodzie Liga [illegible] dopuścić do działania [illegible] przeciwstawi im żadnego [illegible] oporu, to [illegible] [illegible] znaczenia [illegible] narodowych stosunków. Te zasadnicze wpływy [illegible] rolę w [illegible] Chin, [illegible] przez [illegible] do stawiania [illegible] oporu. „Zawodowi [illegible] — czynię wysiłki w kierunku [illegible] konflikt dwuch krajów na cały świat. [illegible] się przez [illegible], [illegible] że to jest [illegible] rzeczywistości, [illegible] czasie u ludzi, który dłuższy czas przebywają nad Lewantem.

SYTUACJA POLITYCZNA W Z. S. R. R.

Czwartek 22/II. publikuje listę 33 obywateli [illegible] zagranicą, którzy [illegible] zostali obywatelstwa sowieckiego za działalność [illegible]. [illegible] Abramowicz, Arnosz [illegible] Aleksander [illegible] Blazim, [illegible] Gorkin, [illegible] Aleksander [illegible] Cynwald, [illegible] Domaciewicz, [illegible] Nowakowski, [illegible] Peresow, Aleksander [illegible] Róża, Marek [illegible] (Bronstein), Sarfin, [illegible]

Kolnische Zeitung 23/II w [illegible] 37 [illegible] [illegible] pod [illegible] że pod względem [illegible] [illegible] w [illegible] [illegible] nie [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible]

to na [illegible] tendencyj [illegible] na [illegible] w opinji światowej. Z [illegible] dla Niemiec [illegible] pierwsze [illegible] [illegible] się [illegible] w [illegible] [illegible] [illegible] Niemiec.

Manchester Guardian 24/II. w [illegible] z Genewy p. n. „Rewizja [illegible]" [illegible] do [illegible] John Simon'a, który [illegible] [illegible] W. Brytanii [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] w Anglji, [illegible] [illegible] na dwa [illegible] — z Niemiec [illegible] [illegible] Węgry [illegible] we Włoszech i Anglii. [illegible] [illegible] Chociaż ta rewizja [illegible] była tylko częściowa, [illegible] Korea [illegible] by Włochy przystąpiły do bloku państw rewizjonistycznych, [illegible] Zainteresowane [illegible] rewizji [illegible] Niemcy, a [illegible] Węgry. [illegible] [illegible] a tem samem [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] po wojnie.

EUROPA ŚRODKOWA.

Słowo 24/II. podaje [illegible] konferencji [illegible] w sprawie [illegible] współpracy [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Europy (Polska, Czechosłowacja, Austrja, Węgry, Rumunja, Jugosławja).

SYTUACJA POLITYCZNA W CZECHOSŁOWACJI.

Słowo 24/II. [illegible] Hlinka [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible]